



Portret poety, Juliusz Zuber (1861-1910)

 NARODOWE  
CZYTANIE

5.09.2020

J U L I U S Z   S Ł O W A C K I  
**BALLADYNA**

PATRONAT HONOROWY PARY PREZYDENCKIEJ



"Balladyna" wydana w 1839 roku jest połączeniem wielu konwencji: legendy, baśni ludowej, tragedii historycznej, groteski. Znaczący w niej wpływ dramatu szekspirowskiego ("Król Lear", "Sen nocy letniej", "Makbet"), ale całość jest jednym z najoryginalniejszych dzieł romantycznych. Historia rozgrywa się w legendarnych początkach Polski, a głównymi bohaterami: król Popiel pozbawiony władzy przez uzurpatora, szlachetny książę Kirkor dążący do przywrócenia mu korony, królowa Gopła z elfami, dwie piękne siostry - dobra i zła. Balladyna, opanowana żądzą władzy, osiąga ją przez szereg zbrodni, poczynając od zabicia własnej siostry - rywalki do ręki Kirkora, a w finale ginie porażona sprawiedliwością boską. Różnorodność konwencji, języka i postaci (namiętna Balladyna, liryczna Goplana zakochana w wiejskim prostaku, tragiczna matka dwu sióstr, społeczność wiejska) zapewniły dramatowi trwałą karierę sceniczną i wiele teatralnych interpretacji.

W liście do matki dwudziestopięcioletni Juliusz tak opisał zamysł utworu:

*Od ostatniego mego listu, w przeciągu miesiąca upłynionego, napisałem nową sztukę teatralną - niby tragedią, pod tytułem Balladina. Z wszystkich rzeczy, które dotychczas moja mózgowica urodziła, ta tragedia jest najlepszą - zwłaszcza że otworzyła mi nową drogę, nowy kraj poetyczny nie tknięty ludzką stopą, kraj obszerniejszy niż ta biedna Ziemia, bo idealny. Zobaczysz kiedyś, Mamo kochana, co to za dziwna kraina - i czasy. Tragedia cała podobna do starej ballady, ułożona tak, jakby ją gmin układał, przeciwna zupełnie prawdzie historycznej, czasem przeciwna podobieństwu do prawdy. Ludzie jednak, starałem się, aby byli prawdziwymi i aby w sercu mieli nasze serca...*

[http://www.sbc.org.pl/Content/22782/romantyczne\\_przemowy.pdf](http://www.sbc.org.pl/Content/22782/romantyczne_przemowy.pdf)

<https://krakow.wyborcza.pl/krakow/51,44425,25645200.html>



# O czym na pewno słyszeliście...

*Balladyna* do utworów o ...

- o pokusie i sile władzy niszczącej człowieka,
- o moralności ludzi sprawujących kierownicze stanowiska,
- o niemożności dobrego sprawowania władzy zdobytej niemoralnymi środkami,
- o walce dobra ze złem w świecie i człowieku,
- o słabości natury ludzkiej podatnej na pokusy,
- o mechanizmach historii pokazanych poprzez ahistoryczny świat przedstawiony,
- o potędze przyrody wymierzającej ludziom sprawiedliwość...



*Balladyna* – obraz olejny Wojciecha Gersona, 1900

Słowacki, tak jak większość romantyków, był pod silnym wpływem Szekspira i jego dramaturgii. Kreacja Balladyny jest echem tytułowego bohatera dramatu „Makbet” i jego żony. Dla Słowackiego szekspirowska wizja była sposobem na analizowanie mechanizmów historycznych.



<https://dzienniklodzki.pl/balladyna-w-teatrze-malym-w-lodzi-jak-lear-i-makbet-w-jednym-recenzja/ga/3636466/zd/4452800>  
<https://zwierciadlo.pl/kultura/czy-walka-o-sluszne-idee-jest-warta-morderstwa-balladyna-w-teatrze-slowackiego-w-krakowie>

## Związki pomiędzy dramatami Szekspira a „Balladyną”:

- Balladyna zabija śpiącego w jej zamku Grabca, żeby zdobyć po nim koronę, tak jak Makbet morduje swego królewskiego gościa, by wstąpić po nim na tron
- podobieństwo między Balladyną a Lady Makbet – obie były kobietami dążącymi do władzy przez zbrodnię
- fantastyczny wątek królowej Gopła – Goplany, jej pomocników – Chochlika i Skierki oraz jej związek z Grabcem przypomina osoby i fabułę *Snu nocy letniej*
- wołanie Balladyny: *Świecy! – mój cały zamek za błysk świecy!* jest to nawiązanie do słynnego okrzyku króla z Szekspirowskiego *Ryszarda III: Królestwo za konia*

Źródło: Dorota Siwicka, *Historia i ironia (w:) Romantyzm 1822-1863*, Warszawa 1995, s.112-12

---

## Literatura a natura, czyli jak elementy przyrody modelują postacie

Losy Balladyny, nazywanej przez Wdowę również Bładyną i losy Aliny są w poważnym sensie zdeterminowane przez fatum tkwiące w naturze i w jej symbolicznych formach. Jeżeli postać Balladyny wpisana jest w nie wprost, na zasadzie odpowiedności myśli i zachowań, to postać Aliny ustosunkowana jest do złych mocy na zasadzie antysymetrii. Widać to właśnie w sposobie wypowiedzania się każdej z dziewczyn.

Dwa monologi wprowadzające psychologiczną sytuację Balladyny i Aliny mają charakter paralenny do tego stopnia, że (...) są one względem siebie komplementarne.

### ALINA

*Ach pełno malin - a jakie różowe!  
A na nich perły rosy kryształowe;  
Usta Kirkora takie koralowe  
Jak te maliny... Fijołeczki świeże  
Wzdychacie próżno, boja nie mam czasu  
Zrywać fijołków - a siostrzyczka zbierze  
Dzban pełny malin i powróci z lasu  
I weźmie męża, a ja z fijołkami  
Zostanę panną...*

### BALLADYNA

*Jak mało malin! A jakie czerwone  
By krew. - Jak mało - w którą pójde stronę?  
Nie wiem... a niebo jakie zapalone  
Jak krew... Czemu ty, słońce, wschodzisz krwawo?  
Noc wolę ciemną niż taki poranek...  
Gdzie moja siostra? ... musiała na prawo  
Pójść i napętnić malinami dzbanek;  
A ja wśród jagód chodzę obłąkana  
Jakąś rozpaczą, i łzy gubię w rosie.*

To dwa różne światy: w jednym jest pełno malin, w drugim jest ich mało. W jednym pojawia się unaiwniony obraz przyrody (fijołeczki) związany dodatkowo z symboliką erotyczną (różowy kolor, usta koralowe jak maliny). W drugim - natura poddana jest kategorii rozpacz, związana jest z symboliką krwi, obłędu i melancholii.

Te dwa światy kształtują konsekwentnie dwa różne języki, w jakich rozmawiać będą siostry w chwili spotkania.



Spieszczenia po stronie Aliny:

*Siostrzyczko moja! Siostrzyczko kochana!*

*Cóż siostrzyczko?*

*To źle, różyczko [...]siostrzyczko moja, powiedz, gdzieżeś była?*

Zgrubienia po stronie Balladyny:

*Mam dzban mniej jedną malinę.*

*Wyłazą z twojego dzbanka maliny jak węże*

*aby mnie kąsać żądlami wymówek [...]*

*siostra się zaprzęże jak wół do pługa, będzie tłoczyć olej  
z kolących siemion i brzydkichmakówek.*



Dalej po stronie Aliny:

*Kalinko moja,*

*gdybyś pocałowała usteczka Aliny,*

*Spróbuj Balladynko!*

Po stronie Balladyny:

*Och!*

*Gdybym cię, siostrze, zabiła?*

*Daj mi maliny!*

Mamy tu więc przykład takiej akcji i reakcji, która przebiega poprzez stany wewnętrzne bohaterów, nie tylko przez sytuację dramatyczną.

Zarówno świat natury jak i cechy psychologii postaci determinują język bohaterki, język najwyraźniej dwoisty, związany w przypadku Balladyny z dramatem władzy, w przypadku Aliny - dramatem miłości;

Źródło: Włodzimierz Szturc *Konstrukcja izotopowa „Balladyny”*

[http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Rocznik\\_Towarzystwa\\_Literackiego\\_imienia\\_Adama\\_Mickiewicza-r1999-t34-s57-72.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Rocznik_Towarzystwa_Literackiego_imienia_Adama_Mickiewicza-r1999-t34-s57-72.pdf)

## **„Balladyna” – realizacje teatralne**

- prapremiera odbyła się po upływie blisko 30 lat od napisania dramatu - 7.03.1862r. w Teatrze Skarbkowskim we Lwowie pod panowaniem austriackim

**Encyklopedia Teatru Polskiego** podaje, że zrealizowanych zostało 156 przedstawień teatralnych „Balladyny” - najpopularniejszy dramat Słowackiego niejednokrotnie powracał na scenę w dramatycznych momentach historii:

- tuż przed wybuchem I wojny światowej – 7.05.1914 r. Teatr Polski, Warszawa
- w trakcie II wojny światowej – 22.05.1943 r. Teatr Niezależny, Kraków – spektakl w reżyserii Tadeusza Kantora
- pierwsza premiera powojenna – 22.12.1945 r. Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego, Kraków

## O czym mogliście nie słyszeć...



"Balladyna" Słowackiego to najgłośniejsze przedstawienie Teatru Narodowego Adama Hanuszkiewicza. "Balladynę" obejrzała rekordowa liczba 336 911 widzów. Urzeczony „wielostylowością” i „wielorodnością” arcydzieła Słowackiego reżyser wystawił je w estetyce popkultury, odnajdując dla romantycznego dramatu odpowiednie efekty w nowoczesnej maszynie teatru lat siedemdziesiątych. Bożena Dykiel jako Goplana nosiła kostium znany z popularnej wówczas komiksowej serii fantasy o seksownej Barbarelli i jeździła po scenie na motorze marki Honda. Chochlik i Skierka ubrani byli jak zawodnicy do gry w baseball, a goście na weselu Balladyny – w garnitury. Wszystkie te tropy ikoniczne scenograf potraktował „z przymrużeniem” oka, w duchu teatralnej zabawy.



Niejednokrotnie *Balladynę* „unowocześniano” przez oryginalne rekwizyty i stroje, ale także podejmowano się przeróbek pierwowzoru mających łagodzić wydzźwięk niektórych scen. Zaskakujący jest na przykład finał słów Matki:

*Niechaj skoro świt dziewczyny idą z dzbankiem na maliny*

*Która więcej malin zbierze ten za żonę pan wybierze*

W *Bajkach dla dorosłych* – popularnym cyklu telewizyjnym z lat 70-tych XX wieku kwestie Aliny i Balladyny brzmią tak:



*Bajki dla dorosłych*



Polecamy !

Rozrywka dla wymagających :)

**Alina:** *Siostró, cóż ten nóż ma znaczyć?*

**Balladyna:** *Nic... trawy chciałam dla kóz naciąć. A coś ty myślała, że będziemy się zabijały o jakiegoś pana?/ w tym przypadku o Kirkora /. Skoro go tak kochasz, to go sobie bierz. Mnie nie przypadł specjalnie do gustu. A zresztą, kiedy zostaniesz hrabiną to na pewno kogoś odpowiedniego dla mnie znajdziesz.*

**Alina:** *Na pewno siostruniu.*

**Narrator** komentuje niespodziewany zwrot akcji w następujący sposób:

*No i czyż to nie bardziej życiowe zakończenie proszę Państwa. Wiadomo przecież, że znajomi a co dopiero krewni ludzi na stanowiskach miewają się czasami dużo lepiej niż oni sami.*

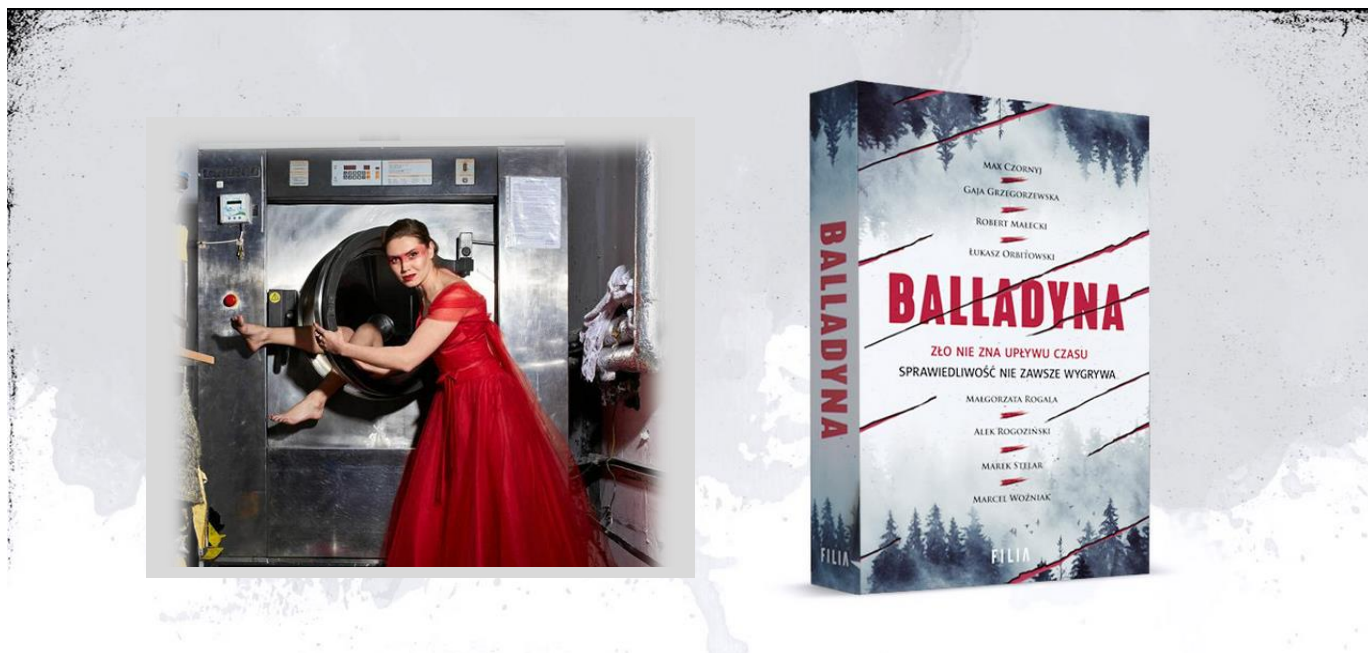
**Balladyna 2.0**  
by BalladynaProjekt

Monday March 23, 2020





# Balladyna 2020



Balladyna ma wiele oblicz. Raz odcina głowę, bo taki ma kaprys; innym razem potrafi zabić po cichu, a winę zrzucić na kogoś innego. Jest pełna nienawiści i nie przebiera w środkach w dążeniu do realizacji swoich planów. Manipuluje, kłamie, oszukuje, zabija. Zło kusi ją od dziecka. Ma bardzo dobrą pamięć i nie zna litości. Czasem skrywa się pod innym imieniem. Bella, Beata, B., Sandra, Waleria, a nawet Al Bandyn. Nieważne jakie imię by przybrała, prędzej czy później da się ją rozpoznać po charakterystycznej bliznie na czole. Jednak nie każdy jest na tyle rozsądny, by zejść jej z drogi.

**Ośmiu wybitnych polskich autorów odsłania współczesne oblicze Balladyny! Książka zawiera osiem opowiadań w stylistyce kryminału lub thrillera przedstawiających historie z życia wzięte, bo – jak pisze wydawca- zło nie zna upływu czasu.**

- Najnowsza realizacja z 2020 r. - *Balladyna* w czasach pandemii to przełomowy audiowizualny eksperyment teatralno-filmowy z plejadą polskich gwiazd dostępny w Playerze. Projekt w reżyserii Oskara Sadowskiego próbą nowej formy komunikacji z widzami w nietypowej sytuacji oddalenia od siebie, wirtualny spektakl wyprodukowany w warunkach całkowitej izolacji aktorów filmujących się i porozumiewających się za pomocą telefonów komórkowych – występuje w nim m.in. aktor Bartosz Gelner - absolwent chorzowskiego „Słowaka”.

